

Polska zamyka Rosyjski Dom w Gdańsku

10 marca 2022

Istniejący od 1985 roku Dom Rosyjski w Gdańsku najprawdopodobniej przestanie istnieć. Pytanie, jaka będzie odpowiedź Rosji w stosunku do podobnej polskiej placówki w Moskwie?

Dom Rosyjski w Gdańsku, od ponad 37 lat znajdujący się na ulicy Długiej 35 w centrum Gdańska musi się pakować. O tym poinformował zastępca prezydenta Gdańska, Piotr Grzelak. „Wezwaliśmy Rosyjskie Centrum Nauki i Kultury do opuszczenia lokalu”, cytuje go „Dziennik Bałtycki”. Zastępca Aleksandry Dulikiewicz obiecał informować o dalszych działaniach miasta wobec rosyjskiej placówki. Taką samą informację opublikowała prezydent Gdańska Aleksandra Dulikiewicz.

Z końcem lutego zakończyła się umowa najmu w budynku przy Długiej 35, zatem władze miasta wezwały do opuszczenia lokalu i wydania go do 18 marca tego roku.

Decyzję miejskich władz popierają też lokalne media.

„Dziennik Bałtycki” pisze: „Kamienica przy Długiej, która przez dziesięciolecia była miejscem szerzenia propagandy sowieckiej, a potem rosyjskiej, powinna stać się ambasadą społeczności uchodźców z Ukrainy. (...) Gdańsk wypowiedział umowy partnerskie z Kaliningradem i St. Petersburgiem. To oczywiste kroki w obliczu rosyjskiej agresji na Ukrainę. Czas na kolejny krok. Kamienicę, w której mieści się rosyjskie centrum trzeba oddać Ukraińcom, a czynsz na czas wojny umorzyć”, pisze gazeta.

To krok skoordynowany z polskim MSZ, jak wcześniej informował Piotr Grzelak.

Dyrektor Domu Rosyjskiego w Gdańsku, Aleksandra Gołubowa, na pytanie Portalu Strajk czy władze zaproponowały alternatywną lokalizację, odpowiedziała: „Odmówiono nam wynajmu pomieszczenia, które R0NiK (Rosyjskie Centrum Nauki i Kultury – przyp. red.) zajmowało od 1985 roku. Alternatywne propozycje, niestety, nie padły”.

Można oczekiwać, że strona rosyjska na zasadzie odpowiedzi zareaguje podobnie w stosunku do bliźniaczych placówek w Rosji, Instytutów Polskich w Rosji. Są dwa: w Moskwie i Petersburgu.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu